

N. PAN postanowieniem z dnia 9/21 z. m. najmiłościwiej nadać raczył dziedziczne Szlachectwo Królestwa Polskiego, P. Teodorowi *Heinrich*, Doktorowi medycyny, b. Profesorowi chemji.

Nakładem Biura Informacyjnego, wyszedł *Kalendarzyk nieszonkowy mały*, mogący się pomieścić w każdym puljaresie, a tym sposobem każdy będzie mógł mieć kalendarzyk *Towarzystwem nieodstępny*. Kalendarzyk ten prócz kalendarza właściwego ze wszelkimi podziałami, obejmuje powieść: *Prawdziwy ciepłomierz miłości, rzecz nader użyteczna dla osób w małżeństwie żyjących*; Porównanie monet używanych w krajach Europejskich z monetą polską; Porównanie rozmiaru drogowego z milami i geograficznemi; Odległość miast głowniejszych w Europie i w innych częściach świata od Warszawy; Tabelka odchodu i przychodu poczt w Warszawie; Przepisy obejmujące odpłaty od extra poczt, kurjerów i szafet, oraz od dyliżansów i pakietów. Przedać się we wszystkich składach kalendarzy po zł. 1 gr. 10.

— (Ar. n.) W dniu 11 t. m. idąc wieczorem dorózką Nr 66, zostawiłam w tejże przez zapomnienie kosztowną czarną chustkę; nazajutrz jej brak w domu spostrzegłam, pewna, że znajduje się tam, gdzie właśnie taż dorózka mnie odwoziła; wszelkie poszukiwania uważałam za zbyteczne, odkładając na czas późniejszy jej odebranie. W tem pocziwy *Dorózkarz* przybywa i zgubę mi zwraca, a ponieważ kwotę pieniężną którą mu ofiarowałam za satygę znajduję za niedostateczną do wynagrodzenia pięknego czynu, takową zatem przez niniejsze pismo mam sobie za przyjemność ogłosić. *Maryanna Siemiątkowska*. — (Ar. nad) Przeczytawszy w Kurjerze ogłoszenie Pana *Grell*, iż w 18tu godzinach nauczy teorycznie i prakty-

cznie kroiu sukien, postanowiłam korzystać z tej zrzeczności i kazałam uczyć się mojej córce, która gdy w oznaczonym przez P. *Greil* czasie nadspodziewaną odniosła korzyść; poczytuję więc za miły obowiązek publicznie oświadczyć mu podziękowanie, a zarazem wszystkim którzyby z tego krótkiej bytności w Warszawie korzystać chcieli, zserca go rekomendować. *W. Herte* (Heurteux). — Z początkiem roku przyszłego, zacznie wychodzić pismo periodyczne pod Redakcją *Wojciecha Szymańskiego*, pod tytułem: *Świat dramatyczny. Pismo poświęcone jest wyłącznie teatrowi; iego kronice tegoczesnej, literaturze i historii, żywotom, powieściom, humorystyce, nauce i zabawie*. Prospekt za dni kilka ogłoszonym zostanie. — *Początki języka francuzkiego P. Lomonda* znane korzystnie z swojej metody łatwej do pojęcia dzieci, że we Francji nawet gdzie tyle gramatyk francuzkich wychodzi, używane są dotąd po szkołach przez Professorów; wyszły teraz w przekładzie polskim na widok publiczny z wydania paryzkiego 1836 r. Nabyć można tych początków w księgarni P. *Sennewalda* przy ulicy Miodowej. Cena egzemplarza złp. 2. — Do Biura technicznego G. L. *Ehstaedta*, przy ulicy Senatorskiej pod. Nr 477, nadeszły różne *Gry z figurami i Zabawki dzieciinne*, służące nie tylko dla zabawy, lecz i we względzie umysłowym, które Sz: Publi: poleca się. — Do składu Antykwarjusza *Getzla Salzstejnu*, przy ulicy Przechodniej Nr 797, wprost Banku, przybyły znowu *Obrazy olejne, i dzieła w językach polskim, ross, franc, niemiec, łaciń*, pomiędzy którymi znaczna część lekarskich i prawnych, tak kompletnych, iako i do uzupełnienia brakujących. Przytem uwiadomia się Sz: Publi: iż znany Kalendarz pod firmą *Pukstly* wyszedł na r. 1838, i jest do nabycia w tym-



że składzie w większych i mniejszych partjach. — Jeszcze lątem b. r. ieden z Obywateli tro- skliwych o stan krajowej historii naturalnej, przejeżdżając, postrzegł nad Wisłą w kupie pia- sku pod Puławami, sztukę piaskowego kamienia kształtu butki, około 7 cali długą, 3 i pół szeroką i tyleż grubą, która blisko w 3ej czę- ści swojej grubości przez kogoś już rozbita, i na brzegu drogi zostawiona była. Rozbicie od- kryło w niej rzadką skamieniałość, to jest *raha* kształtem dosyć podobnego zwyczajnemu, tak ułożonego, że wynurzył przednią część ciała i obie kleszcze, iakby usiłował wydobyć się ze środka kamienistej bryły. Piękny ten exem- plarz w Redakcji Kurjera złożony, oddany zo- stał tutejszym naturalistom do bliższego ocenie- nia osobliwości. Biegły znawca skamieniałości polskich, który niedawno wydał wielkie dzie- ło o nich, P. Pusz (*Pusch*), znalazł tę osobli- wość tak pod względem nauki ważną, że napi- sał o niej obszerny artykuł do iednego ze sta- nych w Europie naukowych pism periodycz- nych przeznaczony. Wywiódł on w tym arty- kule z całą umiętnością badacza, że głąz po- mienioną skamieniałość obejmujący, chociaż ma wejrznię piaskowca, iest iednakże marglowo- wapiennym kamieniem, że ten kamień iest Kar- pachich gór ułomkiem, siłą wody na nasze ró- winy przytoczonym, że rak w nim skamienia- ły, iest nowem dla naturalistów zjawiskiem, iest zaginionym z rodzaju *Astacus* gatunkiem, któ- rego ieszcze nikt nie opisał, a który Autor *Astacus lencoderma* nazywa. Wierny przerys exemplarza do artykułu dołączony został, sam zaś exemplarz pomnoży zbiór skamieniałości naszych, który tutejszy zbiór mineralogiczny wieloletnim szanownego Autora staraniom iest winien. — Wczoraj w teatrze Rozmaitości przy- wołani: po *Nienawiści kobiet*, JP. *Stolpe*; a po *Minie*, JP. *Zótkowski* 2-króć, tudzież JPana *Daszkiewicz*.

*Niemcy.* — W *Sztutgardzie* czynią już świe- tne przygotowania do przyjęcia Xcia *Alexan-*

*dra Wirtembergskiego* i iego małżonki Kró- lewny Francuz. — Zgromadzenie stanów w *Kas- sel* uchwaliło, aby wyznaczono 67,000 tala- rów na założenie żelaznego mostu nad *Weser- ra*. — 4go b. m. rzucił się w *Brunświku* z 3go piętra, wyrobnik nazwiskiem *Ton*. Po czem żył ieszcze 10 godzin; gdy zapytano o przy- czynę tego samobójstwa, odpowiedział, że od niejakiego czasu ścigał go duch zmarłego przy- iaciela, i że z rozpaczny popełnił ten występ- ek. — Zbiianą teraz iest pogłoska, że Rząd *Pruski* postanowił oddalić ze służby wojskowej tych Oficerów, którzy poiąwszy w małżeństwo osobę innego wyznania, wychowują w religii katolickiej dzieci z tegoż małżeństwa spłodzone.

*Hiszpanja.* — *Uranga* 21 z. m. znajdował się w *Gulinie*. — Kastor *Andechuga* miano- wany naczelnikiem siły zbrojnej w prowincji Biskajskiej. — *Don Karol* rozkazał zaciągnąć do wojska wszystkich młodych ludzi mających lat 17 do 40tu. — *Karlistowski* Jenerał *Garcja* udał się 22 z. m. do *Larenzar*. — Mówią, że *Infant Don Sebastian* postępuje już na czele swojego korpusu ku prowincji Kastylskiej. — Wdowa po nieszczęśliwym Jenerale *Mendivil* przybyła do *Baionny*. — Do *Madrytu* nie do- szły 3 ostatnie pocztę z *Portugalji*, z czego wno- szą że tamże zaszły iakie nadzwyczajne zdarze- nia; to pewna że stronnictwo mające na swem czele *Barona Leira* znacznie się powiększa, a ten *Baron* ma dosyć pieniędzy, niewiadomo z kąd je otrzymał.

*Francja.* — Jenerał-poru: *Prewal* mianowa- ny Prezesem w Komitecie wojennym i mary- narskim, w miejscu Jenerała *Matje Djumas*. — Król Francuzów otrzymał odpowiedź Króla *Duńskiego* i Wielkiego Xcia *Toskańskiego* na zawiadomienie o zaślubinach Królewny *Mariji*. — Zbiianą wiadomości, iakoby *Admirał Galoa* niebezpiecznie chorował; owszem, zdrowie iego polepsza się znacznie.

*Rozmaitości.* — W *Norymberdze* puszczono pogłoskę, że w podziemnym kurytarzu, będą-



cym pod tamecznym ratuszem znaleziono skarbiec z 19 milionów!!! — Dawniej istniał w Szwajcarii zwyczaj w towarzystwach spisać następującym sposobem za zdrowie 13tu kantonów. Kawaler wzięwszy Damę za lewą rękę razem wychylił z nią kielich wina, później obtarli sobie usta. Dopiero podali sobie ręce i liczyli 5 a 5 mamy 10; dalej pocałował kawaler Damę po obu licach i liczył: 11, 12, w końcu pocałował ją w usta i liczył 13. — W fabryce machin parowych P. Galtjer w Grüwenje, rozpękł się 21 z. m. kocioł parowy o sile 3ch koni, a w skutku tego wiele osób zostało zakopanych pod gruzami, inni są znacznie uszkodzeni, a zabudowanie w wielu miejscach jest zniszczone. — Najsunaczniejsze francuzkie ostrygi pochodzą z Kankal miasteczka leżącego w departamencie J1. Z jednego z tamecznych stawów otrzymuje się rocznie 54 milionów ostryg. Pierwsze urządzenie takiego stawu kosztuje 540 fr., a koszty przewozowe dochodzą do 850 fran. Jeden staw wymaga w handlu przeszło 1,100,000 fr. do obrotu. — Angielski szybkobiegacz założył się niedawno, że przez 10 dni ciągle odbędzie się dziennie po 3 razy drogę z Krontawern przy ulicy Szeptu w Londynie przez Foxal do Kroydon tam i na powrót, co wypada po 60 mil angielskich; przytem icszcze podano warunek, aby za swoim 3cim powrotem w dniu ostatnim stał iak bocian przez całą godzinę na jednej nodze. — Niedawno doniosło obwieszczenie w gazetach w Liverpolu, że nieiaki Samuel Patszet zamysła skoczyć z wysokości 192 stóp w zatokę Wiktorja Dok. Nadto oznajmiono, że przy pierwszym skoku zmieni odzież pod wodą, a przy drugim wyrzuci koziołka i wystrzeli z pistoletu w czasie spadania. Z początku myślano, iż tu zachodzi oszukaństwo; mimo to w dniu oznaczonym zebrał się tłum widzów dochodzący do 12,000 osób. Całe statki przepelnione były widzami. Około południa ukazał się ten nieustraszony awanturnik, wlaź na szczyt najwyższego masztu jednego ze stojących tam o-

kregłów i z wysokości przeszło 150 stóp na powierzchnię morza, skoczywszy zanurzył się w wodzie ubrany w sukniech męzkich; wrócił zaś na powierzchnię w spódnicy. W 2 godziny potem skoczył 2gi raz, wystrzelił istotnie z pistoletu w powietrzu, a potem tak mało był zmęczony, że sam sterował statkiem, którym przypłynął. — Dawną komedją Kocobnego Zamieszanie, teraz przerobiono z zastosowaniem do dzisiejszych charakterów, szczególniejsze rola modnisia Selikura jest wiernem zwierciadłem teź różniejszych fanfaronów próżniaków. Niedawno gdy wiedeńskiej stolicie w Niemczech przedstawiano tę wznowioną komedję, tytu ujrzano wkrzesłach i parterze takichże wierecipiętów, iakiego Artysta udawał na scenie, i tyle to widowisko sprawiło zadowolenia reszcie Publiczności, że gdy 4ty akt zaczęto, iuż ani jednego fanfaronu nie było w wkrzesłach i parterze. — W Amsterdamie żyje Panna, mająca teraz lat 80; nigdy niechorowała, nie miała żadnego romansu, chociaż dotąd na jej twarzy są ślady licznych wdzięków. Przez całe życie nie miała wustach ani kropli iakiego mocnego trunku, nieiadła wieprzowiny, baraniny, raków i żadnej wędliny, zimna woda jest iedynym jej napojem. Od 12 roku życia trudniła się i dotąd trudni się robotą salop, za co nę bardzo małą, a połowę zarobku w każdą niedzielę rozdaie ubogim sierotom płci żeńskiej.

W dalszem ciągnięciu 5 klasy 50 Loterii w d. 14 b. m., znaczniejsze wygrane padły iak następuje: Po złp. 20,000, na Nr 9,210 u Rozena w Międzyrzyczcu, Nr 34,817 u Ettingera i Rathnera w Mińsku litewskim. Po złp. 5000, na Nr 20,949 u Lubowskiego w Krakowie, Nr 40,684 u Epstejna, Nr 54,471 u Meffersohna w Łosicach. Po złp. 3000, na Nr 7,519 u Bluma i Jakubowskiego, Nr 14,883 u Wiemana, Nr 46,125 u tegoż, Nr 47,567 u tegoż, Nr 56,013 u tegoż. Po zł. 1000, na Nra: 35, 6,612, 7,592, 9,601, 9,051, 10,286, 10,607, 11,586, 11,683 12,429, 16,294, 16,853, 17,167, 18,326, 18,527, 18,657, 20,055, 22,153, 24,044, 25,466, 26,562, 27,131, 27,853, 29,303, 31,914, 32,539, 36,572, 37,029, 38,465, 39,304, 39,382, 53,952, 54,603,



54,693, 54,876, 55,460, 57,978, 56,244, 59,897, 60,818, 61,415, 62,890, 63,744, 63,874, 64,665, 65,096, 65,271.

**PRZYIECHALI DO WARSZAWY.**

Obruczew Jenerał z Radomia: Morzycki Marcin Dzie: z Nowej wsi; Pacer Jan Dzie: z Rogowa; Zabokrzycki Bonawen: z Głogowa; Zieliński Grzegorz Dzie: z Skepe; Nosarzewski Ad: Dzie: z Karlsbadu.

**D O N I E S I E N I A.**

**KARTY** dla Restauratorów czyli **JADŁOSPISY** ozdobnie drukowane, na których są i Cenniki win w polskim i francuzkim języku, znajdują się do nabycia w Składzie Papieru z Jeziorny w domu L. A. Dmuszewskiego przy ulicy Wierzbowej, gdzie także i **KALENDARZYKÓW** na atlasie, dauskich, dostać można, równie iak w Biurze Informacyjnem.



Billard z wszelkimi Rekwizytami, oraz wszelkie Meble do kawiarni lub innego gospodarstwa przydatne, częściowo lub ogółem z wolnej ręki do sprzedania; wiadomość u Właściciela domu Nr 420, na Iem piątrze, na rogu ulic Kra: Przed: i Trebackiej, obok Poczty.

Podpisany stale zamieszkały w mieście Końskich, posiadając z wypożyczonej gotówki 2 Rewersy w żydowskim języku pisane, a mianowicie: 1) Pierwszy z dnia 16 Listop: wedle żydowskiej rachuby 1838 r. wydany od Abrama Proszka Kupea w mieście Strykowie zamieszkałego na złp. 2800, na rok jeden od niżej podpisanego wypożyczone. 2) Drugi z d. 12 Kwiet: 1837, od Abrama Hohberg Propinatora z miasta Wolanowa na złp. 250, na rok pożyczonych, udzielony, oba na imie Dawida Lejbowicza Szlachcika z miastak ońskich. Gdy przypadkowo wspomniane Rewersy zaginęły, uwiadomiam wszystkie osoby, iżby takowych pod żadnym względem nie nabywały, to bowiem nikomu innemu prócz prawemu właścicielowi, który z osoby dłużnikiem iest znany służyć nie mogą, i uważane nie będą. — **Dawid Lejbowicz Szlachcik**, w Nowem mieście nad Pilicą teraz bawiący.



W Hotelu Polskim d. 13 b. m. znalezione zostały **PIENIĄDZE** w drugim podwórzu na deskach leżące. Właściciel za udowodnienie, może odebrać w hotelu polskim Nr 585 przy ulicy Długiej, od P. Kunickiego Rękawicznika.

Podpisany mieszkający przy ulicy Franciszkańskiej Nr 1799, ma zaszczyt zawiadomić PP. Urzędników wszelkich Biur, iż w składzie jego dostać można **SZPAD** cywilnych w różnych gatunkach, iako też **SPRZACZEK** w najnowszych modelach, tndzież **PENDENTÓW**, **FELCECHÓW**, **KAPELUSZY** szosowanych, iak niemniej **SZPAD** zwyczajnych;

przytem zawiadomiam Szan: Publiczność przedmiotów następnych potrzebiując, iż w tymże Handlu dostać można **TAC** lakierowanych, z rekoieściami posrebrzanemi, **TORÉ** myśliwskich, **KLARYNETÓW**, **FLETROWERSÓW**, **FLECİKÓW** i **SKRZYPCÓW** fornirowanych, oraz i **KUFROW**, a to za najomnierniejszą cenę. — *Szachna Pinck.*



Podpisany ma honor zawiadomić Łaskawą Publiczność, iż w moiej fabryce można dostać wszelkich wyrobów **REKAWICZNICZYCH** iako to: Rękawiczek glansowanych, Halsztuchów najmodniejszych i Koźnierzyków, Półkoszulków, Kaftaników, Gatek ielonkowych, i w różnych gatunkach, a mianowicie Szelek gumilastycznych i ielonkowych w różnych kolorach; za trwałość i dobroć roboty ięczę. — *L. Kunicki.*



Przy ulicy Gołębiej w domu zwanym Gdańska Piwnica, u Fabrykanta fortepjanów Hochauzera, są do nabycia różnej budowy **FORTEPIJANY**, iako takż i z żelaznemi ścianami.

Dziś rano zimna stopni 2. Wczoraj w południe 3.

**TEATR WIELKI.** Jutro lwszy raz wielka Opera **Robert djabeł.** Wszystkie dekoracje i ubiory nowe. Cena biletów podwojona.

Dziś i Jutro: familija **Zenger** grać i śpiewać będzie w Hotelu Polskim w Kawiarni od godziny 5 w wieczór.

Jutro w czasie Obiadu w Restauracji w Hotelu Dresdeniskim Nr 556, familija **Zenger** grać i śpiewać będzie.

Dziś w Kawiarni na Tłomackiem w domu dawniej Ossolińskich od rogu ulicy Rymskiej, dobrani Artyści odegrają **KWINTET** i inne ulubione sztuki, bez wymagania od Gości. Zacznie się o 5tej.

Dziś w Kawiarni na rogu ulic Bielańskiej i Tłomackiego w domu Lipopa Nr 600, familija **Nadlerów** grać i śpiewać będzie. Zacznie się o godz: 6.

Dziś w Kawiarni w domu W. Grabowskiego grać i śpiewać będą **Panny Bertold.** Zacznie się o godz: 5.

Dziś w Kawiarni w Gmachu Teatralnym pod filarami, od strony ulicy Wierzbowej, obok Teatru Rozmaitości, **Panny Hussen** grać i śpiewać będą; oraz nowo przybyłe śpiewaczki, śpiewać będą w językach polskim, rossyjskim, francuzkim i niemieckim.

W Lokalu od rogu ulic Krak: Przed: i Trebackiej na Iem piątrze, w tym domu gdzie na dole iest Skład Wódek, dostać można każdodziennie od godz: 10ej rano **Śniadania**, a w Niedziele i Czwartki, Amatorów wie mieć mogą **Kielbaski** na sposób wiedeński: w Wtorki **Koźdony Litewskie**, a w Piątki **Ryby duszone**, gotowane i smażone.